

UCHWAŁA

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...]

w sprawie **Z. M.**

sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 1 października 2015 r.,

zażalenia, wniesionego przez obrońcę sędziego

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego [...]

z dnia 8 czerwca 2015 r.,

utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę, a kosztami postępowania dyscyplinarnego obciąża Skarb Państwa

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 8 czerwca 2015 r.:

1. zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej Z. M. – sędziego Sądu Rejonowego w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że:
 - w okresie od 13 maja do 23 listopada 2011 r. w [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z M. M., ubiegając się o uzyskanie płatności bezpośredniej do upraw za 2011 r.,

złożył w dniu 13 maja 2011 r. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biuro Powiatowe w [...] wniosek, w którym poświadczyli nieprawdę, że S. H. jako właściciel uprawiał wskazane grunty wiedząc o tym, że były one dzierżawione i uprawiane przez inne osoby, czym wprowadzili w błąd pracownika Agencji co do okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania dopłaty oraz podrobił podpisy wnioskodawcy na wskazanym wniosku i dwóch załącznikach graficznych, czym doprowadzili Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 1.127,55 zł, stanowiącej jednolitą płatność obszarową do powierzchni upraw podstawowych; tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.;

- w okresie od 24 kwietnia 2012 r. do 15 stycznia 2013 r. w [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z M. M., ubiegając się o uzyskanie płatności bezpośredniej do upraw za 2012 r., złożył w dniu 24 kwietnia 2012 r. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biuro wniosek, w którym poświadczyli nieprawdę, że S. H. jako właściciel uprawiał wskazane grunty wiedząc o tym, że były one dzierżawione i uprawiane przez inne osoby, czym wprowadzili w błąd pracownika Agencji co do okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania dopłaty oraz podrobił podpisy pełnomocnika M. M. na wskazanym wniosku i dwóch załącznikach graficznych, czym doprowadzili Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 1.203,94 zł, stanowiącej jednolitą płatność obszarową oraz uzupełniającą płatność obszarową do powierzchni upraw podstawowych; tj. o czyn z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.;

2. zawiesił sędziego Z. M. w czynnościach służbowych i na czas tego zawieszenia obniżył wysokość jego wynagrodzenia o 25%;
3. stwierdził, że koszty postępowania w tej sprawie ponosi Skarb Państwa.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że Z. M. jest sędzią Sądu Rejonowego w [...]. Pozostaje on w związku małżeńskim z M. M., która jest córką

S. H. S. H. był rolnikiem posiadającym grunty o powierzchni 1,39 ha. Od 2008 roku opiekę nad ojcem S. H. sprawowała jego córka M. M., która mocą postanowienia Sądu Rejonowego z 9 grudnia 2008 r. została ustanowiona kuratorem dla niepełnosprawnego ojca. S. H. zmarł 21 maja 2013 r. Grunty, których właścicielem był S. H., były od 2008 roku dzierżawione przez M. P. i A. B.

W okresie od 2008 roku do 2014 roku M. M. wystąpiła z wnioskami, podpisanymi imieniem i nazwiskiem S. H., do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o przyznanie dopłat bezpośrednich i dopłaty te zostały przyznane oraz wypłacone.

W toku śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową poddano badaniom porównawczym pismo, między innymi, męża M. M. – sędziego Sądu Rejonowego Z. M. Opinia biegłego z zakresu badania pisma wskazuje, że wnioski o przyznanie dopłat bezpośrednich złożone w latach 2011 – 2012 zostały wypełnione i podpisane przez Z. M. imieniem i nazwiskiem S. H. (wniosek z 2011 roku) oraz imieniem i nazwiskiem M. M. (wniosek z 2012 roku).

Biorąc pod uwagę ten stan faktyczny, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podniósł, że z art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 133; dalej jako *usp*) wynika, iż sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Według art. 80 § 2c *usp*, uchwałą zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej można wydać, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Wymaganie to odniesione do czynu zabronionego, którego ujawnienie skłoniło prokuratora Prokuratury Rejonowej do złożenia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Z. M. do odpowiedzialności karnej, oznacza tylko taki stan zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który wskazuje na to, że według jednej z wersji wydarzeń opartej na sprawdzalnych dowodach, podejrzenie popełnienia przestępstwa jest dostatecznie uzasadnione. Ustawodawca nie wymaga zatem pewności sądu dyscyplinarnego co do istnienia podmiotowych i przedmiotowych przesłanek uznania sędziego za winnego popełnienia przestępstwa. Sąd dyscyplinarny nie rozstrzyga wątpliwości wywołanych możliwością odmiennej oceny dowodów, rzutującej na wynik

rekonstrukcji przebiegu zdarzeń, lecz poprzestaje na zbadaniu, czy twierdzenia prokuratora o istnieniu materiału uzasadniającego przedstawienie zarzutu znajdują potwierdzenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, w rozpoznawanej sprawie istnieje materiał dowodowy potwierdzający prawdopodobieństwo w stopniu, o jakim mowa w art. 80 § 2c usp, zachowania się sędziego Z. M. w sposób, w czasie i w miejscach opisanych we wniosku prokuratora. Sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że zarzucane sędziemu przestępstwa faktycznie zostały popełnione. Wystarczy uzasadnione przypuszczenie, że tak mogło być. To zaś w efekcie wynika z oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym, a zwłaszcza opinii biegłego z zakresu badania pisma. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyraził też pogląd, że nie ma żadnych podstaw do uznania, iż dowód z tej opinii został uzyskany z naruszeniem przepisów prawa, skoro w chwili podejmowania decyzji o pobraniu materiału dowodowego od sędziego występował on jako świadek i pouczone o swoich uprawnieniach zdecydował się na sporządzenie materiału dowodowego porównawczego w postaci wzorów pisma ręcznego wpływowego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdził także, iż brak jest podstaw do uznania, że stopień szkodliwości społecznej czynów zarzucanych sędziemu Z. M. jest znikomy, co byłoby równoznaczne z tym, że nie stanowią one przestępstwa (art. 1 § 2 k.k.). Według Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, rodzaj i charakter dóbr, o których naruszenie sędziego jest podejrzewany (pewność obrotu gospodarczego, wiarygodność dokumentów, cudze mienie), sposób i okoliczności tych czynów, jak również postać zamiaru i motywacja leżąca u podstaw takiego zachowania (występki, których popełnienie prokurator zamierza zarzucić sędziemu wymagają od sprawcy bezpośredniego zamiaru ich popełnienia) dostatecznie uzasadniają ocenę, że stopień społecznej szkodliwości czynów określonych we wniosku prokuratora jest wyższy od znikomego.

Obrońca obwinionego zaskarżył uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego zażaleniem, zarzucając:

1. obrazę art. 80 § 1 i 2c usp, przez błędne zastosowanie, polegające na tym, że wydano uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do

odpowiedzialności karnej, pomimo że nie zaszło dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz pomimo tego, że „dowody winy” zostały uzyskane w wyniku dokonania z obwinionym przez organy ścigania czynności procesowych, niebędących czynnościami niecierpiącymi zwłoki, przed wydaniem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej;

2. obrazę art. 80 § 1 usp, przez błędną jego wykładnię, że w świetle tego przepisu można wyrazić zgodę na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nawet w przypadku wątpliwości co do zasadności wniosku;
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w zakresie dotyczącym wypełnienia i podpisania przez sędziego wniosków złożonych w latach 2011 i 2012;
4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym odnośnie do tego, że obwiniony wiedział, iż grunty będące własnością jego teścia są dzierżawione i uprawiane przez inne osoby.

Obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie „z ostrożności” o „orzeczenie, że utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe i w związku z tym o uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów”.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie obrońcy obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 80 § 1 usp, co miało polegać na tym, że w postępowaniu prowadzonym przez prokuratora z naruszeniem tego przepisu podjęto czynność w postaci pobrania od obwinionego próbek pisma, a następnie dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma. Wynikające z tego przepisu ograniczenie czynności do niecierpiących zwłoki przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności dotyczy bowiem etapu postępowania przeciwko osobie (sędziemu). Tymczasem, co trafnie zasygnalizował Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, kwestionowane czynności podjęto na etapie postępowania w sprawie, w którym obwiniony występował w

charakterze świadka, dodatkowo nie sprzeciwiając się dokonaniu tych czynności. Nie ma więc żadnych podstaw do stwierdzenia, że opinia biegłego z zakresu badania pisma nie mogła stanowić dowodu podlegającego ocenie sądu dyscyplinarnego pod kątem stwierdzenia, czy została spełniona wynikająca z art. 80 § 2c usp przesłanka zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Przepis ten stanowi, że sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego podkreśla się, że sformułowanie „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” jest nieostre (niedookreślone), zatem ocena, czy spełniona została opisana nim przesłanka, zawsze zależy od konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 18 października 2004 r., SNO 40/04, OSNSD 2004, nr 2, poz. 33).

Ocena zebranych w postępowaniu przygotowawczym dowodów, dokonywana przez sąd dyscyplinarny w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, nie powinna jednak wykraczać poza granice stwierdzenia „uzasadnionego”, a więc dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Sąd dyscyplinarny nie musi zatem mieć pewności, że zarzucane (przypisywane) sędziemu we wniosku przestępstwo faktycznie zostało przez niego popełnione. Wystarczy uzasadnione podejrzenie, że mógł on je popełnić. W postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej istotne znaczenie ma tylko to, czy wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżyciela we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest wystarczająco uprawdopodobniona. Innymi słowy, do zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wystarczające jest dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa, a nie przesądzenie, iż jest on winnym jego popełnienia. Wina może być bowiem ustalona jedynie przez sąd powszechny w postępowaniu karnym prowadzonym według reguł określonych w Kodeksie postępowania karnego.

Nie budzi wątpliwości, że dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma bardziej niż dostatecznie uzasadnia przypuszczenie, że to obwiniony wypełnił i podpisał wnioski do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o przyznanie dopłat bezpośrednich imieniem i nazwiskiem S.H. (wniosek z 2011 roku) oraz imieniem i nazwiskiem M. M. (wniosek z 2012 roku). Wbrew stanowisku obrońcy obwinionego, dostatecznie uprawdopodobnione zostało również to, że wypełniając i podpisując te wnioski, wiedział o tym, że grunty będące własnością jego teścia są dzierżawione i uprawiane przez inne osoby. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że okoliczność dzierżawienia gruntów S. H. przez M. P. i A. B. już od 2008 roku została ustalona, między innymi, na podstawie zeznań M. M., żony obwinionego. Uwzględniając, że małżonkowie pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym, a dodatkowo, z zebranego materiału wynika, iż S. H. z uwagi na swoją niepełnosprawność przez kilka lat mieszkał z obwinionym i jego żoną, trudno byłoby stwierdzić, tak mając na względzie zasady logicznego rozumowania, jak i doświadczenie życiowe, iż fakty te przynajmniej dostatecznie nie uzasadniają przypuszczenia, że i obwiniony wiedział o dzierżawieniu i uprawianiu gruntów teścia już od 2008 roku przez inne osoby.

Biorąc pod uwagę zarzuty stawiane obwinionemu w zestawieniu z oceną przedstawionych powyżej dowodów nie można zatem zakwestionować stanowiska Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, że potwierdzone zostało prawdopodobieństwo w stopniu, o jakim mowa w art. 80 § 2c usp, zachowania się sędziego Z. M. w sposób, w czasie i w miejscach opisanych we wniosku prokuratora. Zachodzi zatem dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego zarzucanych czynów, co jest wystarczające do podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny podjął uchwałę jak w sentencji.